

Pokrótce o jurajskiej majówce

Wpisany przez Darek
wtorek, 21 maja 2013 08:08

Całą ekipą spotkaliśmy się w piątek 3.05. niedaleko Ryczowa. W wyjeździe brało udział 10 osób: Szymon Sygitowicz, Szymon Mielewczyk, Arek Pikel, Arek Kus, Adam Stucki, Paweł Mielcarek, Bolek Szukalski, Asia Sikorska i nasi instruktorzy: Emek oraz Gucio.

Jurajskie okolice przywitały nas deszczem, który na szczęście nie przeszkodził nam działać, chociaż częściowo popsuł plany naszym instruktorom.

Pierwszy dzień : od rana uczyliśmy się zasad autoratownictwa, a następnie zmaltretowani tymi ciężkimi ćwiczeniami, udaliśmy się do naszej pierwszej JASKINI - Jaskinia w Straszycowej Górze - zrobiła wrażenie :)

Kolejna jaskinia tego samego dnia to Jaskinia w Zamczysku, którą zaporęczał kolega Arek (tym samym przyłgnęła do niego łątka najlepszego poręczyciela, jako, że nasza załoga go nim obwołała :D) Jaskinia abrdzo ciekawa, pierwsze starcie z tak wąską szczeliną, a potem zjazd studnią, fantastyczne doświadczenie.

4.05 (sobota) - Kolejnego dnia pozostaliśmy w Ryczowie ze względu na złe warunki pogodowe. Zajęliśmy się doskonaleniem technik poręczowania, ćwiczyliśmy przez cały dzień.

Pod wieczór Emek zaprowadził nas do Jaskini z Kominem. Kolejne starcie z czołganiem się w błocie, ale warto było, kolejna perełka zaliczona!

Dzień zakończony długo oczekiwanym ognicem :)

5.05 - niedziela : Pojechaliśmy w okolice Mirowa, gdzie Emek zaprowadził nas do Przekątnej Studni, a następnie trochę czasu spędziliśmy w Jaskini Ks. Borka. Tego samego dnia wróciliśmy na Pomorze.

Podsumowując: Jaskinia w Straszycowej Górze, Jaskinia w Zamczysku, Jaskinia z Kominem - Ryczów; Przekątna Studnia, Jaskinia Ks. Borka - Mirów + autoratownictwo i ćwiczenia z poręczowania.

Wyjazd na 6+ :)

Kilka zdjęć https://drive.google.com/folderview?id=0B93Cq2VoQNK_VG1wRTREMWRObE0&

Pokrótce o jurajskiej majówce

Wpisany przez Darek
wtorek, 21 maja 2013 08:08

[amp:usp=sharing](#)

Pozdrawiam
Aśka